GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. Ner pojedyńczy gr. 6.

№ 328

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 2 Grudnia 1828 roku we Wtorek.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

WARSZAWA. — Na ostatnich targach zbożowych, płacono: Pszenicę 25 do 32, Żyto 10 do $11\frac{1}{2}$, Jęczmień $8\frac{1}{2}$ do $9\frac{1}{2}$, Owies 5 do 6 zł za korzec.

AMSZTERDAM 22 listopada. Żyto miało dnia wczorajszego znaczny odbyt, pszenicę kupowano tylko w pojedynczych partjach. Jęczmień nie pokupny, Owies bez odmiany.

LONDYN 21 listopada. Na dzisiejszym targu było dużo kupców, ale tylko dla tego aby widzieć jak zboże stoi, i wiele zagranicznego na targ wystawiono, bo opłata od zboża zagranicznego już na 1 s. zniżona została. Jęczmień piękny na słód, płacono 43 s., do dystylarniów 38 s. Owies niepokupny i spadł nieco w cenie.

WIADOMOŚCI KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

KRÓLESTWO POLSKIE.—Warszawa.

Dnia wczorajszego w 3cią rocznicę zgonu błogosławionéj pamięci ALEXANDRA I. wskrzesiciela i dobroczyńcy narodu polskiego, mieszkańcy tutejszéj stolicy we wszystkich kościołach zasyłali modły do przedwiecznego o wieczny pokój duszy swego dobroczyńcy.

— *Trybunał cywilny I instancji województwa mazowieckiego.* — Gdy wedle urządzeń wyższéj władzy depozyta sądowe do banku polskiego przeniesione być mają, zatem trybunał wzywa wszystkich interessantów dla których wydane zostały mandaty na wypłacenie im z depozytu trybunału przypadającéj należności, aby po odebranie takowych należności zgłosili się bezzwłocznie do depozytu trybunału, gdyż od nadchodzącego nowego roku 1829, wszelkie niezrealizowane mandaty do depozytu wydane, cofniętemi i skassowanemi zostaną i odtąd żadne wypłaty w gotowiznie i w listach zastawnych nie z depozytu trybunału, lecz za pośrednictwem banku polskiego czynione będą, a przeto interessenci o uzyskanie do banku stósownych przekazów na nowo podania do trybunału czynić będą obowiązani. — W Warszawie dnia 29 listopada 1828 roku. — Prezes. *Brzozowski.* — Sekretarz. *Czermiński.*

—Składając podziękowanie licznym prenumeratorom za łaskawą ich pamięć o dziele Pustelnika z krakowskiego Przedmięścia, mam sobie za miły obowiązek donieść, że drugi tom tegoż dzieła wyszedł już z druku i można go odebrać tam gdzie został wzięty bilet prenumeraty. Tom drugi składa się z 23 rodziałów, z których *Nowy Rok*, *Pojedynek*, *Względy i Klucze* nie znajdują się w pierwszém wydaniu. Wszystkie inne starannie poprawione. Dla tych osób któreby raczyły jeszcze prenumerować, ponawia się uwiadomienie, iż cena 4 tomów jest zł 16 w Warszawie. Na prowincji, na poczcie złp. 18. Gdy zaś po zamknięciu prenumeraty cena 4ch tomów będzie na miejscu złp 20, przeto prenumerata przyjmować się ma jeszcze w Warszawie do 1go marca r. p. 1829, na prowincji zaś do dnia 15 lutego t. r. Prenumerować można w Warszawie w xięgarniach Glüksberga, Zawadzkiego, Gałęzowskiego, Brzeziny, Szteblera, w składach Ciechanowskiego, Kielichena, Matuszewskiego. Na prowincji na wszystkich pocztamtach, jakoteż w składach Gałęzowskiego.

Wydawca Pustelnika.

— Dzieło o którém niedawno w piśmie naszém wzmiankowaliśmy, pod tytułem: *O wychowaniu dzieci ze szczególniejszém do płci żeńskiéj zastosowaniem przez Tomasza Dziekońskiego rektora szkoły wojewódzkiéj praktyczno pedagogicznéj, professora liceum warszawskiego i instytutu rządowego wychowania płci żeńskiéj,* wyszło w tych dniach w drukarni K. R. W. R. i O. P. obejmuje stron 318 w 8ce; na prostym krajowym papierze kosztuje złp. 6 gr. 20, na lepszym złotych 8. Zwracając uwagę publiczności na jedno z ważniejszych dzieł pod względem swego przedmiotu, nie możemy go lepiéj polecić, ani użyteczności jego okazać, jak przytaczając udzielone nam przez autora zdanie męża nader znakomitego w zawodzie naukowym, a w przedmiocie wychowania młodzieży wielce zasłużonego, zdanie umieszczone w urzędowym rapporcie. »Autor, są wyrazy rzeczonego rapportu, nie tylko troskliwie zebrał z różnych dzieł pedagogicznych pożyteczne wiadomości, lecz i własnemi myślami dzieło swoje pomnożyć starał się. A lubo przeznaczył je tylko dla użycia matek i ochmistrzyń, jednakże i nauczyciele pożytecznie z niego korzystać mogą, a dla tego zachęcić trzeba autora, aby, gdzie można, skróciwszy lub uzupełniwszy swoje dzieło, wydał je na widok publiczny.» — Jako dodatek ściśle z powyższém dziełem połączony i właściwie w wielu miejscach dopełnieniem lub objaśnieniem jego będący, uważać należy drugie dziełko te-

goż autora pod tytułem: *Rys moralności obejmujący przestrogi dla kończących edukacją panien nader użyteczne. Wyjątek z dzieła Pani Campan, z dołącze niem trzech listów o obowiązkach guwernantek.* W drukarni Zawadzkiego i Węckiego stron 134. Cena exemplarza złp. 3. Obudwu dzieł nabyć można w xięgarni Węckiego, Brzeziny, Szteblera, w składzie Glechanowskiego na Podwalu i u samego autora na Leśnie w pałacu Działyńskich zwanym.

—Wczoraj stopni zimna 6, dziś 7.

ROSSJA. — *Z Rewla dnia 8 października.* — Wicher, który powstał od północo-zachodu, dnia 5 bieżącego miesiąca wieczorem, panował do nocy dnia 7. Nikt z najstarszych mieszkańców nie pamięta tu podobnéj burzy. Wśród nocy okręt, stojący na straży, zerwał się z lin, któremi był przywiązany u wejścia do przystani, wpędzony został na stary statek, zatopiony blisko Katarynentalu, i pogrążył się w wodzie tak, iż tylko widziane były jego maszty, burty i mała część pokrycia. Będący na okręcie ludzie, trzymając się jeden drugiego, zdawali się oczekiwać pomocy, gdy tym czasem wrzące fale pokrywały ich jakby płachtami białemi. Ze strony admiralicji uczyniono kilka usiłowań dla ocalenia ginących, ale na próżno; trzy tylko łodzie rybackie natężonemi siłami pasowały się z morzem, w nadziei wybawienia nieszczęśliwych od śmierci. Jednéj z nich udało się uratować czterech majtków; drugiéj dwóch, (dwaj zaś, skoczywszy z okrętu, nie trafili do łodzi i utonęli). Trzecia także pokonała wszelkie trudności: już podnosząc się wysoko na bałwanach, już znikając w głębiznie, dosięgła okrętu; lecz w chwili, kiedy trzeba było przystąpić do ocalenia ginących, ogromny bałwan pochłonął łódkę i nieustraszonych rybaków, w oczach tysiąca widzów, którzy się zebrali na moście i na pobrzeżu. Po tém zdarzeniu nikt się już nie ośmielił poświęcić siebie na ratunek nieszczęśliwych. Nazajutrz z rana, (dnia 7) kiedy burza ucichła, margeńscy rotmani wielu od zimna skościeniałym ludziom, życie ocalili. Wszystkich, jak powiadają, ludzi zginęło, w czasie téj klęski, trzydziestu czterech. Rybacy, którzy padli ofiarą swojéj wspaniałomyślności, zostawili wdowy i 13ro dzieci, na wsparcie których zebrano 500 rubli, z okoliczności byłego wczoraj obrzędu uroczystego w klubie Czarnogłowych (Schwarzenhaupter-Klub), gdzie w dniu tym wystawiony był portret Najjaśniejszego naszego monarchy, malowany w całéj postawie przez znakomitego artystę P. Waltera. Blisko zatonionego okrętu, zginął także okręt Lubecki, który płynąc z Petersburga, chciał skryć się od burzy do naszego portu; ludzie jego ocaleli niedaleko od kosza bateryjnego, gdzie stał na kotwicy statek Finlandzki, który uniknął zaguby przez skutecznie przedsięwzięte środki. W samym porcie musiano zrąbać maszty u okrętu skarbowego, dla zabezpieczenia go od zupełnego zgruchotania. Na lądzie również zrządziła burza wiele szkody w lasach i zabudowaniach. (D. P.)

ANGLJA. — Uważają że w Anglji każdy ósmy człowiek ma rupturę i przypisują to zbytecznemu używaniu herbaty; zawiązały się nawet towarzystwa zaopatrujące ubogich pasami. (W Amszterdamie wyznaczono nagrodę za najlepszą rozprawę o téj chorobie.) — Pewien Anglik opisując pobyt swój w Oporto mówi między innemi. »Niedawno miałem przyjemność jeść obiad z członkami angielskiéj faktorji przy ulicy nowo-angielskiéj. Gmach wystawiony jest z białego granitu z fasjatą bardzo ozdobną. Na dole jest giełda; ale kupcy wolą rozmawiać na otwartém powietrzu, lub w pokoju do czytania przeznaczonym. Sala balowa jest bardzo piękna i téj samej wielkości, co kaplica. Jenerał Stubbs jadł z nami i miał na sobie pyszną gwiazdę i szpadę, którą go obdarzyli kupcy miasta Oporto. Faktorja angielska w Oporto, składa się z kupców angielskich, którzy na koszta podejmowania ziomków swoich i na dawanie obiadów, biorą pewną opłatę od każdéj pipy wina wyprowadzanego do Anglji. Faktorja ma swój dom oddzielny wystawiony ze składek kupców, utrzymuje dwóch xięży i szpitał.«— Jenerałowie Stubbs i Saldanha w krótce powrócić mają do Portugalji z innemi emigrantami.— W hrabstwie Limerick w Irlandji, popełniają uzbrojone bandy wielkie bezprawia, zabierają broń, burzą domy, uprowadzają osoby.— Niedawno wyszła pierwsza część Opisu podróży w zjednoczonych królestwach, przez sir Ryszarda Philipps, która przez to staje się bardzo interessującą iż autor umieścił obraz wszystkich w wielkiéj Brytanji teraz żyjących uczonych poetów lub mężów sławnych pod względem literatury, których poznanie było głównym celem jego podróży. Pierwsza ta część obejmuje podróż przez hrabstwa Bedford, Northampton i Leicester.— Wewnętrzne urządzenie Kolumbji pod powagą Boliwara, który przybrał tytuł prezydenta oswobodziciela, i ogłosił nową konstytucją, przyszło spokojnie do skutku. Podług téj konstytucji, która wszystkich zaspokaja, wydziały ministerjalne składają się z 6 sekretarzów stanu, jakoto: spraw wewnętrznych, zewnętrznych, wojny, skarbu, marynarki i sprawiedliwości. Teraźniejsza organizacja rządu ma trwać aż do 1830 roku, a w tém dopiero czasie będzie zwołany jeneralny kongres, dla przyjęcia prawideł postępowania jakie do powszechnéj pomyślności za najstósowniejsze uznane zostaną. Oswobodziciel znajduje się w Bogota. Dnia 15 przyjęto publicznie konstytucją, a następnych odbywały się uroczystości. Boliwar nie przestaje jednak działać przeciw Peru, aby tylu nieszczęściami skołatanemu krajowi przywrócić pokój. Wojska jego znajdowały wprawdzie opór ze strony mieszkańców po gościńcach i lasach przez które musiały przechodzić, ale niepłonna była nadzieja, że prędkie zwycięztwo uwieńczy jego przedsięwzięcia pomyślnym skutkiem. (G. H.)

FRANCJA. — Wiceadmirał de Rigny donosi z Patras pod dniem 1 listopada, że baterje z okrętów, zanim jeszcze jenerał Sznajder nadciągnął, rozpoczęły ogień o świcie dnia 30 października o 20 sążni od warowni i około południa uczyniły już były wyłom, gdy w tém parlamentarz z białą banderą oznajmił, że załoga poddaje się. Okręt angielski *Etna* miał w bitwie téj udział. Pięciu Francuzów było ranionych. Blizko 2500 ludności tureckiéj posłał admirał stosownie do jéj życzenia do Smirny; były to szczątki Turków w Morei. Zamek morejski byłby się także poddał niezwłocznie, gdyby się nie byli zbuntowali agowie załogi. W takim stanie

rzeczy jenerał Sznajder rozpoczął dnia 19 października w nocy roboty oblężnicze, a jenerał Maison dowiedziawszy się o uporze załogi posłał ku zamkowi morejskiemu 3 pułk strzelców i 2 pułki brygady jenerała Higoneta, a sam popłynął z kompanją minerów i całą artyllerją i od dnia 22 października rozpoczął oblężenie. Dnia 30 uczyniono w murach wyłom i w krótce potém pokazał się parlamentarz z białą ba[illegible] Jenerał Maison kazał mu powiedzieć, że nie dozw[illegible] apitulacji tym, którzy już jedną pogwałcili i że żą[illegible] by się poddali na jego łaskę, inaczéj każe ich ws[illegible] kich wyciąć, w końcu zostawił im półgodziny czas do otworzenia bram i do stawienia się przed nim bez broni. Jakoż załoga wypełniła jego rozkaz. Turcy żałowali najwięcéj broni którą im jenerał francuzki zabrał i pomiędzy officerów swoich rozdał. Niemogli się także wydziwić dzielności artyllerji francuzkiéj. W czasie oblężenia tego mieli Francuzi zabitych i rannych mniéj więcéj 25 ludzi. Przy rapporcie przysłał jenerał Maison ministrowi wojny chorągwie zabrane w zamku morejskim. — Nowe doświadczenia z wynalazkiem zanurzania się przez P. Lemaire d'Angreville, okazały pomimo zimnéj temperatury wody jak najpomyślniejsze skutki. Wiele osób które się pod dzwonami do morza spuszczały, były przytomne tym doświadczeniom i zapewniały, że ten wynalazek przewyższa dzwony tak dalece, że należy po nim jak najlepszych skutków spodziewać.

(G. F.)

GRECJA. — Exekutorowie testamentu zmarłego w Paryżu Ateńczyka Codrika uwiadomili prezydenta, że zmarły zapisał swoją bibljotekę z 500 xiąg greckich złożną na rzecz szkoły ateńskiéj. — Baron Sakollarios darował Grecji bibljotekę, którą szacują przeszło na 100,000 franków. — Paryzkie towarzystwo dopomagające instrukcji elementarnéj, dowiedziawszy się, że szkołom wzajemnego uczenia na wyspach greckich potrzeb szkolnych brakuje, przysłało im na ręce prezydenta 6 zbiorów nowogreckich tablic, ułożonych przez professora Kleobulos. — Bracia Papadopulo przysłali prezydentowi obraz metropolity Bulgari, pędzla Skiawoniego; ofiarują obraz ten narodowi, aby był umieszczony w galerji sławnych Greków, którzy za granicą najwięcéj się przyłożyli do wskrzeszenia Grecji. — Przyjaciele Greków w Holandji, Niemczech i Szwajcarji, przysłali prezydentowi podarunki na wychowanie sierot greckich, a pułkownik Pinou z Genewy przysłał mu dwie beczki nowo wynalezionéj substancji pożywnéj. — Pułkownik Rainck, którego rząd grecki wysłał do Kandji, zwołał w Ascifos znakomitszych wyspiarzy i uwiadomił ich o zamiarach prezydenta. Kandjoci przyjęli z radością jego propozycje i wezwali do broni całą ludność wyspy. Arcybiskup Dardomerio pobłogosławił ich przedsięwzięcie i wojsko wyruszyło do Prosnero, gdzie połączyło się z niém 2500 ludzi. Prezydent uwiadomił trzech posłów o krwawych, na wyspie Kandji stoczonych bitwach.

SZWAJCARJA.—List z Genewy dnia 14 listopada pisany broni prezydenta Grecji i pułkownika Heiddeger przeciw zarzutom jakie im czyni dziennik smirneński. Niesłusznie utrzymuje ten dziennik, że prezydent sprowadza cudzoziemców na urzędy, bo wszyscy wyzsi urzędnicy są rodem z Grecji. Działał on o tyle tylko w duchu mocarstw zagranicznych, ile miał zlecone przywrócenie porządku. W krótkim czasie położył koniec rozbojom morskim, bez względu na to, że zwielu wyspiarzy będzie miał nieprzyjaciół. Wkilku miesiącach podniósł rolnictwo, zaprowadził porządek w skarbie, ustalił rząd, wytępił chorobę epidemiczną i usiłował poskromić dumnych, chciwych, i złośliwych dowódców. Lud grecki, pomimo długiéj niewoli, utrzymał wiele dobrych przymiotów, ale majętniejsi Grecy są więcéj zepsuci, zmienni, niezyjący w zgodzie i najczęściéj powodują się prywatnemi widokami. Prezydent potrzebował mnóstwo urzędników rzetelnych i oświeconych i nie mógł ich znaleść w saméj oswobodzonéj Grecji, musiał zatém udać się do cudzoziemców, ale zarazem zapobiegł zbytecznemu ich napływowi. Z czasem, gdy Grecja własnych synów usposobionych mieć będzie, prezydent da im niezawodnie pierwszeństwo przed innemi. Wiadomo jest, że Capodistrias poświęcił był Grecji cały majątek zanim jeszcze mocarstwa względem losów jéj wyrzekły. Co się tycze pułkownika Heidegger, o użyteczności tego męża przekonana jest cała Grecja. (G. B.)

SZWECJA. — Dnia 15 listopada zagaił król J. sposobem zwyczajnym sejm szwedzki, lecz jakkolwiek znajdował się w sali sejmowéj, jednakże syn jego, następca tronu, odczytał mowę następującą: »Mości panowie. Od ostatniego posiedzenia st nów krajowych odbywała się administracja regularnym trybem i nasze stosunki zewnętrzne utrzymywały się na zasadzie traktatów, które zaprowadziły teraźniejszy porządek rzeczy w Europie. Porządek ten nie może doznać najmniejszego nadwerężenia, bo natychmiast zachwiałoby się bezpieczeństwo monarchów i ludów. Narodzenie dwóch wnuków spełnia życzenia mojego serca i zapewnia półwyspowi trwałość przyjaźnych uczuć i uszanowania dla praw zasadniczych, w czém zawsze dawałem przykład. Miałem go wraz z adopcją od Karola XIII króla wiekopomnéj pamięci, i wiernie przechowam dziedzictwo, które zostawił ojciec mój waszemu prawemu monarsze. Spokojni używacie wszystkich nabytych pomyślności; prawa, swobody i sprawiedliwość w nieodłącznem są towarzystwie. Prerogatywy te, są wypadkiem jedności obywateli, ich wierności i uległości dla instytucji, które rescie sobie sami nadali. Kommissja tajna, którą zwołam, będzie zawiadomioną o przedsięwziętych środkach w celu odwrócenia nawet najodleglejszego pozoru pogwałcenia świętości owych instytucji. Kodex cywilny zanim na nowo był zredagowany, przełożyłem pierwéj pod rozwagę uczonych prawników i światłych królestwa mężów. Każda tego rodzaju zmiana musi wytrzymać probę namysłu. Tym sposobem będziemy się mogli przekonać o opinji publicznéj. Nasz przemysł i handel kwitną pod tarczą rządu, który gotów jest spostrzegać każdą sposobność dla utrzymania swojéj narodowości oraz wynikających z niéj przywilejów. Po raz pierwszy mogę wam przełożyć budżet krajowy. Rapport o administracji królestwa da wam dokładne wyobrażenie o kwitnącym stanie naszego skarbu, o ulepszeniu rolnictwa, o podziale gruntów i o środkach jakie czynność tę ułatwiały. Po opędzeniu wydatków umieszczonych w budżecie, złożył rząd 2,000,000 talarów w kassie umarzającéj. Porządek zaprowadzony w rachunkowości, wykazał, że w rozmaitych kassach skar-

bowych i w podatkach jeszcze nie wyexekwowanych, pozostaje 5,000,000 rezerwy. Wypadek ten sprawia zapewne tak wielką radość, jak mnie sprawia, kiedy was o nim zawiadamiam. Przez kupno pomnożył bank fundusze swoje w gotowiznie prawie o miljon talarów, nie powiększywszy dla tego pieniędzy papierowych. Przy dłuższém trwaniu w takim systemacie, winniśmy mieć wzgląd na kredyt pieniędzy papierowych i położenie właścicieli gruntowych. Jedynym i niewyczerpanym skarbem, jest bogactwo rządzonych, wsparte duchem publicznym. Kommuuikacje wewnątrz królestwa, zaprowadzają codziennie ścislejsze stosunki pomiędzy rozmaitemi prowincjami. Droga która ma iść przez Alpy północne aż do Drontheim, została już ukończoną na stronie szweckiéj. Trudności ziemi na stronie norwegskiéj, przedłużyły trwanie robót. Dokonanie tego wielkiego dzieła skojarzy jeszcze ściśléj handel obydwu narodów. Kanały które blizkie są pożądanego kresu, pokrzepią przemysł, ożywią żeglugę i pomnożą stosunki handlowe. Czyszczenie rzek wielkich nie było przerywane: znikają już niebezpieczeństwa, co na niektórych punktach groziły żeglarzom, a postęp tego rodzaju robót zapewnia wypadki zaspokajające. Ludność powiększa się, a przyszłość ukazuje się nam wcale odmienniéj, jak przed 18 laty. Żadne nieszczęście nie przerwało spokojności i powodzenia, któremi od tak dawna obdarzała nas opatrzność. Starożytna Szwecja utrzymała się w rzędzie narodów i utrzyma się, dopóki w narodzie będzie zgoda. Pośród tak pomyślnych i niespodziewanych wypadków uczuwa jednak wojsko wielkie potrzeby; wszelako posiadamy zasoby do ich zaspokojenia. Nasi mężni wojownicy z ufnością sprawiedliwą wyglądają rozporządzeń, które mają być przełożone waszéj mądrości. Nie traćmy z oka, że niepodległość narodów potrzebuje sprzymierzeńców, wewnątrz siły narodu, zewnątrz wojska. Deputowani narodu, spełnijcie chlubne zieccenie wasze! Niechaj usiłowaniem waszém będzie uwiecznić ową łagodną wolność, która każdego obywatela od uciemiężenia zabezpiecza, nie naruszając zwierzchności monarchy. Dopomagajcie rządowi w użytecznych projektach i pomnijcie, że bez waszego współdziałania niemoże utrzymać godności narodowéj. Umiał on przez ciągłą baczność nietykalnym zachować powierzony sobie skarb, nietylko obywatelskich zaręczeń, ale i praw politycznych bez posiadania których niema dla nas ojczyzny. Szlachta, duchowieństwo, mieszkańcy miast i włościanie, my wszyscy razem, tworzymy tkaninę społeczności politycznéj; sprawmyż, iżby się nigdy nie rozerwała. Powtarzam wam mości panowie zapewnienie królewskiéj życzliwoćci.«

TURCJA. — Sułtan dowiedziawszy się o wzięciu Warny miał wyruszyć z obozu pod Ramis Jszyflik i w pochodzie do Adrjanopola, przybył już, jak słychać, do Burgas, miasta położonego między Stambułem i Adryanopolem, którego nie należy brać za jedno z miastem Burgas, położoném nad czarném morzem. — Z rozkazu sułtańskiego zabrano dla wojska wszystkie konie w Bułgarji. — Z Bukarestu donoszą, że wojsko azjatyckie z powodu zbliżającéj się zimy porzuca gromadami swoje chorągwie, a główna kwatera wielkiego wezyra ma się znajdować między Szumlą i Prawodi. — Najświższsze wiadomości ze Stambułu sięgają dnia 21 października. Sułtan miał się już znajdować pod Adryjanopolem, dokąd także przechodziły przez Stambuł, wojska azjatyckie. W stolicy zaczęto się obawiać głodu, ale 6 okrętów egipskich zaopatrzyło ją w zboże. Spodziewano się wkrótce 30 podobnych okrętów. Blokada Dardanelów od strony morza Śródziemnego jeszcze się nie rozpoczęła.

(G. B. i F.)

Sprzedaż sądowa nieruchomości.

Wiadomo się czyni, iż z mocy wyroków w trybunale cywilnym województwa mazowieckiego, pomiędzy sukcessorami Jasionowiczami w dniach 7 listopada 1826 r. i 28 kwietnia r. b. w drodze działu zapadłych, dom pod Nr. 1587 przy ulicy Brackiej i Żurawiej położony sprzedany zostanie przez publiczną licytacją, przed W. Zaborowskim sędzią delegowanym, w dniu 12 grudnia r. b. o godzinie 4téj zpołudnia, w miejscu posiedzeń trybunału cywilnego wojew. mazow., w officynie pałacu Krasińkich zwanym, jako terminie do przygotowawczego przysądzenia oznaczonym, licytacja zaczynać się będzie od summy 9,108 zł. gr. 15, jako wartości przez taxę wynalezionéj, zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można u Podbielskiego pisarza wydz. 1. i u Kaczorowskiego patrona sprzedaż popierającego. — W Warszawie dnia 28 listopada 1828 r. *Kaczorowski.* patron.

Postępowanie Spadkowe.

Zpowodu nastąpionéj śmierci w dniu 20 maja 1814 Anny z Rydzewskich Karwowskiéj, właścicielki summy złp. 5,000, na dobrach Rydzewo Czarnyłas, z przyległościami, w powiecie biebrzańskim, województwie augustowskiém położonych, zahipotekowanéj, toczy się postępowanie spadkowe; wzywają się zatém wszyscy jakowe bądź prawa do powyższéj summy mający aby pod prekluzją, gdy spadek ten w przeniesieniu tytułu własności uregulowanym zostanie, osobiście lub przez pełnomocników, w kancellarji ziemiańskiéj województwa augustowskiego w Łomży, przed niżéj podpisanym rejentem, w terminie dnia 20 stycznia 1829 r. stawili się i dowody złożyli. W Łomży dnia 8 marca 1828 r. — Stanisław *Supiński* R. K. Z. W. A.

Licytacje.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w skutek prawnego zajęcia, dnia 5 b. m. i r. o godzinie 2giéj z południa, tu na targu Muranów: Koń z zaprzęgą, Wóz szybowany w deskach i różne sprzęty domowe, więcéj dającemu sprzedane będą. — Doniesiono w Warszawie d. 1 grudnia 1828 r. *St. Modzelewski.* K.T.C.W.M.

Dnia 4 b. m. i r. o godzinie 10 rano w Warszawie przy ulicy Jasnéj Nr. 1363: Warsztat stolarski, Płaszcz, Stoliki i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. Dan w Warszawie dnia 1 grudnia 1818 roku.

Antoni Hejzer. K. S.

Dziś dołącza się uwiadomie redakcji pamiętnika technologicznego pod tyt. *Piast.*